

W odpowiedzi na wniosek Pani Kamili Janowicz, wystosowany na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych w dniu 10 lipca 2024 r., w sprawie wprowadzenia w Gminie Władysławowo ulg w opłacie za gospodarowanie odpadami dla rodzin wielodzietnych oraz seniorów, wyjaśniam, co następuje.

Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (art. 6k ust. 4) daje możliwość zwolnienia w całości lub w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują rodziny wielodzietne (według definicji ustawy o Karcie Dużej Rodziny) lub właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, w części dotyczącej gospodarstw domowych, w których dochód nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, o której mowa w ustawie o pomocy społecznej.

Nie ma żadnych przepisów w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, które dawałyby możliwość wprowadzenia zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla seniorów.

Z kolei wprowadzenie zwolnienia dla rodzin wielodzietnych ma pozytywny wydźwięk ale jest niesprawiedliwe społecznie. Zwolnienia powinny dotyczyć osób, które znajdują się w trudnej sytuacji finansowej a sam fakt posiadania rodziny wielodzietnej nie jest z tym jednoznaczny. Osoby samotne albo z mniejszą liczbą dzieci mogą być w dużo trudniejszej sytuacji materialnej.

Zwrócić należy uwagę, że „rodzina wielodzietna” nie jest tożsama z posiadaniem Karty Dużej Rodziny. Zgodnie z ustawą o Karcie Dużej Rodziny, o rodzinie wielodzietnej mówimy wówczas, gdy rodzice mają lub mieli na utrzymanie łącznie co najmniej troje dzieci. Członkami rodziny są rodzice, małżonek rodzica oraz dzieci. Do rodziny nie wlicza się dziadków, wujków itd. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zwolnienie obejmuje rodziny spełniające kryteria wynikające z Karty Dużej Rodziny a nie będące w jej posiadaniu. Zresztą posiadanie KDR jest prawem a nie obowiązkiem, więc można przyjąć założenie, że nie każda duża rodzina będzie taką kartę posiadać.

Bardzo istotne jest słowo „zamieszkujące” – wg ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zwolnienie z opłaty przysługuje rodzinie wielodzietnej zamieszkującej na danej nieruchomości. To oznacza, że np. usamodzielnienie się dziecka i wyprowadzenie z domu równa się utracie tego zwolnienia.

W przypadku domów wielopokoleniowych, tut. Organ nie będzie miał żadnych możliwości zweryfikowania podanych w deklaracji danych. W przypadku np. wspólnego zamieszkiwania dziadków oraz rodziców z dwójką dzieci, mamy do czynienia z dwoma rodzinami – dwuosobową (dziadkowie) oraz czterosobową (rodzice z dziećmi). W deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wpisuje się liczbę osób zamieszkujących daną nieruchomość bez podziału na poszczególne rodziny, ponieważ nie ma to znaczenia dla obliczenia wysokości opłaty. W tym przypadku liczba osób zamieszkujących nieruchomość będzie wskazywała na rodzinę wielodzietną (6 osób), co nie będzie zgodne z prawdą i zwolnienie nie powinno być w takiej sytuacji naliczone.

Zupełny brak możliwości weryfikacji wpisywanych danych będzie dotyczył spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, z których deklaracje składa zarządca, ujmując w nich całościowo wszystkich mieszkańców lokali.

Istotne jest również, że zdecydowana większość mieszkańców prowadzi sezonową działalność, uzyskując w ten sposób dodatkowe dochody.

Jedynym logicznym rozwiązaniem może być wprowadzenie „zwolnienia z opłat” dla seniorów lub osób z niskimi dochodami odpowiednimi programami osłonowymi, realizowanymi przez ośrodki pomocy społecznej.

Na przykład w Warszawie taką możliwość mają:

- osoby z niepełnosprawnością,
- osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwo domowe,
- seniorzy po 65. roku życia,
- osoby z niskimi dochodami (od 2022 r. limit dochodowy wynosi 1940 zł netto miesięcznie),
- osoby, które nie pobierają dodatków mieszkaniowych.

Pamiętać należy, że odpady wytwarza każdy i jeśli ktoś nie będzie wnosił opłaty za ich odbiór i zagospodarowanie, to inne osoby będą musiały zapłacić więcej, aby pokryć tę różnicę. W naszym przypadku, kiedy musimy dokładać z budżetu gminnego środki na funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami komunalnymi, nie jest to rozwiązanie rozsądne.